

# Gdy zgasną światła – Patrycja Markowska

Przerywam noc, zbyt ciężki sen,  
Czy warto znów w nieznane biec.  
Najchętniej bym wtuliła się,  
W tej ciszy lecz, świat woła mnie.  
W letargu tym mijają dni, nadzieja już opada z sił,  
pod skórą mam wciąż tamte dni,  
bo zapach nas dodawał sił

Nawet ja smutek w sobie mam.  
Gdy już zgasną światła, zniknie magia,  
Pragnę byś przytulił mnie i ukoił lęk.

Jak w filmie znów za szybko się,  
zmieniają dziś obrazy te.  
Zabrakło tu twoich łez,  
obdarta z sił zgubiłam śmiech.  
Wyblakłych miejsc zbyt wiele znam,  
Niech oczy me wyblakną też.  
W tym tłumie dziś odzyskaj mnie  
Zatrzymaj noc nie stracimy jej.

Nawet ja smutek w sobie mam.  
Gdy już zgasną światła, zniknie magia,  
Pragnę byś przytulił mnie i ukoił lęk.

Nawet ja samotności smak  
Gdy już zgasną światła, zniknie magia,  
Pragnę byś zatrzymał mnie ciepłem gasząc łze.



Słowa: Patrycja Markowska  
Muzyka: Filip Siejka